ID 26631

Dziennik Bałtycki

Rok XX nr 115 (6181) Cena 50 gr

Sobota, 16 maja 1964 r.

Piękny dorobek SFOS w 1963 r.

WARSZAWA (PAP) Komisja współzawodnictwa Rady Głównej SFOS podsumowała wyniki współzawodnictwa między wojewódzkimi komitetami SFOS w roku ubiegłym. Rok 1963 był okresem wydatnego rozwoju akcji SFOS. Wpływy wyniosły ponad 690,6 mln zł.

SFOS finansował w ub. roku 977 inwestycji użyteczności publicznej, głównie w dziedzinie kultury, oświaty i zdrowia.

Komisja po przeanalizowaniu osiągnięć w 1963 roku przyznała w grupie komitetów wojewódzkich pierwsze miejsce — komitetowi SFOS woj. kieleckiego, drugie komitetowi woj. białostockiego, trzecie komitetowi woj. olsztyńskiego.

W grupie komitetów miast szczebla wojewódzkiego pierwsze miejsce przyznano komitetowi SFOS m. Łodzi.

Życzenia dla mieszkańców wsi gdańskiej

Z okazji Święta Ludowego Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Wojewódzki Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Gdańsku przesyłają wszystkim chłopom pracującym, członkom spółdzielni produkcyjnych, pracownikom PGR, kobietom, młodzieży oraz inteligencji pracującej na wsi serdeczne pozdrowienia.

Tegoroczne Święto Ludowe obchodzone w XX-leciu PRL stanie się przeglądem dorobku wsi gdańskiej, na której dzięki sojuszowi robotniczo-chłopskiemu dokonały się wielkie przemiany gospodarcze i społeczne.

Życzymy wszystkim mieszkańcom wsi gdańskiej dalszych sukcesów w walce o wzrost produkcji rolnej, o postęp na wsi, o dalszy rozwój oświaty i kultury. Wierzymy, że wieś gdańska czynem i pracą godnie uczci IV Zjazd PZPR i IV Kongres ZSL.

Komitet Wojewódzki PZPR
Wojewódzki Komitet ZSL

Wstrząsające zeznania w procesie oświęcimskim

FRANKFURT (PAP). Specjalny wysłannik PAP, red. Roszkowski donosi:

W piątek, 15 bm. odbyło się 46 z kolei posiedzenie sądu, rozpatrującego sprawę oprawców oświęcimskich.

Proces toczy się już 5 miesięcy — i trwać jeszcze będzie, jak się dowiaduję, co najmniej pół roku.

Świadek polski, 54-letni majster budowlany z Podlesia, Józef Kral był w Oświęcimiu od czerwca 1941 roku do maja 1943 roku. Pod koniec 1942 roku dostał się w ręce obozowego Gestapo, czyli wydziału politycznego. Wezwano go do pokoju, gdzie przebywali Grabner, Boger, Dylewsky i inni SS-mani. Powiedziano mu na wstępie: „Tu nikt nie pyta — tu się tylko słucha. Mów!". Kiedy świadek milczał nie wiedząc o co chodzi, najbliżej stojący SS-man — Boger, uderzył go czymś w głowę. Straciłem przytomność — opowiada Józef Kral. Kiedy ją odzyskałem, leżałem na korytarzu. Nade mną stał Boger i kopał mnie gdzie popadło.

Z całego mego ciała lała się krew. W takim stanie wraz z innymi więźniami tak samo pobitymi, zabrano Józefa Krala do bloku XI i osadzono w celi nr 8, gdzie przedtem — jak opowiadał jeden z więźniów — udusiło się z braku powietrza 18 ludzi. Wreszcie zamknięto Krala do celi stojącej. Był tam około 6 tygodni. Jeść dawano tylko raz na trzy dni. Ale i tak był szczęśliwy — miał nadzieję, że będzie żyć. Inni nie mieli. Nie dostawali jedzenia — wiedzieli, że to jest wyrok śmierci głodowej.

Tuż koło mnie — mówi dalej świadek — przez ściankę osadzony był Kurt Pachalla z Wrocławia. Byłem świadkiem jego katuszy. Najpierw cierpiał głód. Po 5 — 6 dniach zaś rozpoczął się najstraszliwszy dla niego okres — pragnienia, który trwał ponad 10 dni. Pachalla szalał. Lizał ściany. Pił własną urynę... Jego głos był coraz cichszy. Wreszcie 14 stycznia 1943 roku („pamiętam tę datę dobrze, bo był to dzień moich urodzin") ucichł zupełnie. Skonał. Przyszli SS-mani, wyciągnęli jego zwłoki. Widziałem przez szparę swoich drzwi, że był boso. „Co ten pies zrobił z butami"? — zawołał jeden z SS-manów. Chyba zjadł. Pachalla rzeczywiście zjadł skórzane części swoich butów...

Świadek Kral był przesłuchiwany jeszcze parokrotnie w wydziale politycznym. Pewnego dnia powieszono go na „hustawce". Bardzo długo bito świadka i innych jego kolegów: Janickiego, Zdzisława Wróblewskiego, Stefana Kluskę, Noska. Najwięcej bił zawsze Boger, a wraz z nim inni SS-mani. Wymieniali się przy tym. Kiedy pewnego razu po takim biciu, zamknięto ich do wspólnej celi bloku XI, w nocy zmarł Janicki. Rano Boger kazał wszystkim żyjącym wyjść na korytarz. Wróblewski nie był w stanie uczynić to o własnych siłach. Wówczas Boger kazał kapo Jakubowi wywlec go. Wyciągnął pistolet i zastrzelił go. Stałem w tym momencie — mówił łkając Józef Kral — o 2 metry od nich. Dalej świadek nie jest w stanie mówić...

Józef Kral opanował wzruszenie, kontynuuje wstrząsające zeznania. Pyta przewodniczący sądu — co może pan powiedzieć o Kaduku? Świadek przez moment milczy, a potem z wyraźnym trudem oświadcza: To był wyjątkowy sadysta. Latem 1942 roku w czasie apelu, kiedy padł rozkaz „zdjąć czapki" dwóch nowych więźniów — Polak i francuski Żyd — spóźniło się. Zaraz po apelu Kaduk kazał im wyjść z szeregu. Zaczął bić pięścią najpierw Polaka. Kiedy ten nie padał, Kaduk wściekł się. Chwycił leżący obok pręt metalowy i silnie uderzył swoją ofiarę, roztrzaskując mu głowę. Więzień ów padł martwy. Wówczas Kaduk kazał drugiemu z owych więźniów położyć się na ziemi. Ten sam pręt położył mu na szyi. Sam stanął na jednym końcu tego pręta, a na drugim polecił stanąć najbliższemu z więźniów. Zaduszono w ten sposób po kilku minutach nieszczęśnika.

Po kolejnej przerwie, Józef Kral rozpoczyna opowieść o spotkaniach obozowych z oskarżonym Starkiem.

Pewnego razu Stark uznał, że więźniowie pracują zbyt powoli i uderzył łopatą w kark przyjaciela świadka, Ericha Szyjdona. Ten zawołał: Jezus Maria, zabijają mnie! „Zaraz zobaczymy, czy ci twoja madonna pomoże" — powiedział Stark i bestialsko zamordował łopatą Szyjdona, a także adwokata Mańkę...

Innym razem Stark rozkazał jednemu z więźniów, Izaakowi, którego nazywano „siłaczem", ażeby po kolei topił swoich współtowarzyszy niedoli w dole wypełnionym wodą. Gdy wypadło mu topić własnego ojca, który był w tym samym kommando, dostał ataku szału i zaczął przeklinać hitlerowców. Wówczas Stark wyciągnął rewolwer i zastrzelił „Izaaka - siłacza". Ogółem zginęło wtedy 23 ludzi.

O głos prosi prokurator Vogel. Opierając się na zeznaniach świadka, wnosi on o aresztowanie oskarżonego Starka, który odpowiada z wolnej stopy, będąc oskarżonym jedynie o „współudział w morderstwach". Po kilkunastu minutach, wśród dramatycznego napięcia na sali, dr Hofmayer ogłasza decyzję sądu o aresztowaniu i osadzeniu w więzieniu Starka. Do oskarżonego podchodzą policjanci i prowadzą go na ławy, gdzie siedzą oskarżeni doprowadzani z więzienia.

Kolejny świadek polski, 46-letni lekarz z Krakowa, dr Stanisław Tłoczyński, przebywał w bloku VIII-a gdzie blokowym był oskarżony Bednarek. Był to jeden z najbardziej niebezpiecznych blokowych w obozie, opowiada dr Tłoczyński. Na moich oczach — mówi świadek — Bednarek zabił co najmniej 5 ludzi. Bił ich kijem i kopał leżących, zwykle w ten sposób zabijał ich na miejscu.

Dr Tłoczyński kontynuować będzie zeznania w czasie następnego posiedzenia sądu, wyznaczonego na czwartek, 21 bm.

Gdzie według Amerykanów leży Gdańsk?

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, red. H. Zwiren donosi: Biuro Statystyczne Ministerstwa Handlu USA publikuje co miesiąc biuletyn, który podaje wielkość importu amerykańskiego z poszczególnych krajów w porównaniu z poprzednim miesiącem i rokiem.

Trudno zrozumieć, dlaczego redaktorzy biuletynu piszą „Poland and Danzig", gdy przytaczają dane o wzrastającym zresztą imporcie z Polski.

Senator Fulbright, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych, którego przemówienie o „starych mitach i nowej rzeczywistości" spotkało się z tak silnym oddźwiękiem, pisze w ostatnim numerze „Saturday Evening Post", że jedną z cech Ameryki jest **„powolne dostosowywanie się do nowych sytuacji".** Wydaje się jednak, **iż 20 blisko lat, to wystarczający okres, aby zorientować się i oswoić z faktem, że istnieje tylko „Polska", z którą Stany Zjednoczone utrzymują stosunki również handlowe, i że port nad Bałtykiem, noszący nazwę „Gdańsk", jest integralną częścią Polski.** Jest niewątpliwie czas najwyższy, by biuro statystyczne Ministerstwa Handlu USA dostosowało do rzeczywistości swą przedwojenną nomenklaturę.

Protest Kuby

NOWY JORK (PAP). Minister spraw zagranicznych Republiki Kubańskiej Raul Roa w nocie do sekretarza generalnego ONZ U Thanta z dnia 14 maja br. składa **ostry protest przeciwko pirackiej napaści na cukrownię w porcie Pilon w prowincji Oriente.** W napadzie tym uczestniczył statek typu „Rex", który bierze udział w akcjach przeciwko Kubie na polecenie centralnej agencji wywiadowczej (CIA) z baz na Florydzie, Puerto Rico i w krajach środkowej Ameryki.

Pociąg przyjaźni z NRD i NRF w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie OKP przybyli 15 bm. z jednodniową wizytą do Warszawy uczestnicy tzw. **pociągu przyjaźni** — 250 obywateli NRF i 50 z NRD — udający się do Moskwy.

W godzinach porannych w piątek goście spotkali się z polskimi działaczami ruchu pokoju.

Podwójny sukces „Pasażerki" w Cannes

CANNES (PAP). W czwartek zakończył się XVII międzynarodowy festiwal filmowy w Cannes.

Jury, któremu przewodniczył znany reżyser filmowy Fritz Lang, przyznało honorowe wyróżnienie ostatniemu dziełu Andrzeja Munka — filmowi „Pasażerka", który reprezentował w konkursie kinematografię polską. „Pasażerka" otrzymała też nagrodę międzynarodowej federacji krytyki filmowej (Fipresci). Nagrodę tę, wysoko cenioną w świecie filmowym, przyznają obecni na festiwalu krytycy, delegaci poszczególnych sekcji narodowych federacji.

A oto jak przedstawia się lista nagród festiwalowych:

Grand Prix otrzymał film francuski „Parasolki z Cherbourga". Jest to oryginalny film muzyczny o tematyce współczesnej, reżyserii Jacquesa Demy.

Nagroda specjalna jury przypadła filmowi japońskiemu — „Kobieta z piasków" reż. Hiroszi Teszigahary. Nagrodę za najlepszą rolę kobiecą przyznano ex aequo — Amerykance Ann Dancroft za rolę w filmie angielskim „Zjadacz dyń" i jej rodaczce Barbarze Burre za rolę w filmie USA „Jeden kartofel, drugi kartofel". Nagrodę za najlepszą interpretację roli męskiej otrzymali ex aequo — Antal Pager — odtwórca jednej z postaci w filmie węgierskim „Skowronek" i Saro Urzi — za rolę w filmie włoskim „Uwiedziona i porzucona".

CENTRALNA SESJA PAN ZAKOŃCZONA

Nauka polska w 20-leciu PRL

- Referat prof. OSKARA LANGE
- W sobotę zgromadzenie ogólne Akademii

WARSZAWA (BN-T PAP). W piątek zakończyły się w Warszawie obrady wielkiej 2-dniowej centralnej sesji naukowej Polskiej Akademii Nauk — poświęconej rozwojowi nauki w 20-leciu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Sesja stała się imponującym przeglądem bogatego i wszechstronnego rozwoju wielorakich dziedzin nauki

W sobotę — w trzecim dniu centralnych obchodów poświęconych rozwojowi nauki polskiej w 20-leciu PRL — w Warszawie odbędzie się zgromadzenie ogólne PAN.

Pierwszy referat na przed południowej sesji piątkowej wygłosił **prof. Oskar Lange,** członek rzeczywisty PAN, przewodniczący Rady Ekonomicznej.

Omówił on rozwój nauk ekonomicznych i ich zadania w budowie gospodarki socjalistycznej.

Socjalistyczny charakter rozbudowy naszej gospodarki narodowej — powiedział on m. in. — sprawił, iż wiedza ekonomiczna oparta na dawnych burżuazyjnych ujęciach stała się zdecydowanie niewystarczająca. W początkach lat 50-tych dokonano zatem wyraźnego przestawienia nauki ekonomicznej na tory marksistowskie.

W początkach lat 50-tych na myśli marksistowskiej ciążyły poważne ograniczenia dogmatyzmu, które nie sprzyjały ani dalszemu jej rozwojowi.

● Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu: fragment sali obrad.
CAF — fot. Matuszewski

Zostatniej CHWILI

W Moskwie opublikowano orędzie premiera Chruszczowa do premiera Japonii, Ikedy. Orędzie to przekazał japońskiemu premierowi A. Mikojan, który przebywa w Japonii na czele delegacji Rady Najwyższej ZSRR.

Nikita Chruszczow podkreśla gotowość rządu radzieckiego rozpatrzenia „wszelkich propozycji rządu japońskiego obliczonych na umocnienie pokoju i zapewnienie bezpieczeństwa, przede wszystkim w strefie Dalekiego Wschodu".

Szef rządu radzieckiego wyraził życzenie, by premier Japonii przybył do ZSRR z wizytą oficjalną lub też na odpoczynek w dogodnym dla siebie czasie.

ZSRR zbuduje w Algierii instytut nafty i gazu

ALGIER (PAP). Algierski minister przemysłu Baszir Bumaza podpisał w środę **projekt budowy w Algierii instytutu nafty i gazu,** stanowiący konkretyzację porozumienia zawartego przez N. S. Chruszczowa i A. Ben Bellę podczas pobytu w Związku Radzieckim.

XVII Kolarski Wyścig Pokoju

VI etap nie przyniósł znów większych zmian

Kolejny VI etap XVII Wyścigu Pokoju niczym nie różnił się od poprzednich. Po nieciekawej walce na trasie na stadion znowu przyjechała kilkudziesięcioosobowa grupa. W tyle zostali tylko najwięksi słabeusze.

Przebieg etapu był tak nieciekawy, że wiele osób, towarzyszących wyścigowi uważa, iż w przepisach kolarskich powinno być tak, jak w boksie; gdzie sędzia ma prawo udzielać napomnienia, a nawet dyskwalifikować za „uchylanie się od walki". W tegorocznym wyścigu wszystkie czołowe zespoły jadą niezwykle asekuracyjnie. Na trasie zupełnie brak chętnych do inicjowania ataków.

W zasadzie jeszcze na żadnym z dotychczasowych sześciu etapów nie było klasycznej kolarskiej „rozróbki".

Cały czas wszyscy jadą razem. W dodatku warunki atmosferyczne są przeważnie sprzyjające. Na piątkowym etapie wprawdzie było zimno, ale wiatr tylko momentami wiał z boku. Nic więc dziwnego, że tempo znów było wysokie a pierwsi zawodnicy minęli metę znacznie przed przewidywanym czasem.

Losy etapu decydują się — podobnie jak poprzednio — na końcowych kilometrach. Najpierw próbował atakować Spruyt, później na czele znajdowali się Niemiec Mickein i Kapitonow (ZSRR), lecz także bez sukcesów. Dopiero w końcówce zaatakował Rumun Stoica. Żaden z rywali nie zwrócił na niego uwagi.

Kilka metrów przewagi wywalczonych przed stadionem wystarczyły Rumunowi do zajęcia pierwszego miejsca. Drugi był Czerepowicz. Z Polaków

● Dokończenie na str. 2

Etna coraz groźniejsza

RZYM (PAP). Aktywność Etny wzmaga się z godziny na godzinę. Potężne języki rozżarzonej lawy, która posuwa się na południe z szybkością 300 metrów na godzinę, widoczne są z odległych nawet miast i osiedli.

Gmach obserwatorium zagrożony bezpośrednio został opróżniony przy pomocy oddziałów wojsk lotniczych.

Podziemny wybuch jądrowy w USA

WASZYNGTON (PAP). — W czwartek na poligonie w stanie Nevada Amerykanie dokonali kolejnej podziemnej eksplozji jądrowej.

Była to ósma próba w roku bieżącym i 111 od czasu wznowienia eksperymentów we wrześniu 1961 roku.

Moc wybuchu czwartkowego określono jako „słabą" co oznacza, iż nie przekraczała mocy wybuchu 20 tysięcy ton trotylu.

W związku z XX-leciem PRL, rocznicą powstania I Dywizji im. T. Kościuszki i wymarszu I oddziału GL przewodniczący Zarządu Głównego TPPR Czesław Wycech odznaczył Marszałka Polski generałów i wyższych oficerów złotymi odznakami TPPR.

Na zdjęciu: odznakę otrzymuje Marszałek Polski Marian Spychalski.

CAF — fot. Szyperko

WYPADEK BEZ PRECEDENSU W CZASIE POKOJU

Nie udzielili pomocy statkowi wysyłającemu sygnały SOS

NOWY JORK (PAP). Na pełnym morzu zdarzył się **wypadek bez precedensu, przynajmniej w okresie pokoju.** Na Morzu Karaibskim od trzech dni dryfuje **brytyjski zbiornikowiec „Splendour",** któremu zepsuły się silniki. Zbiornikowiec **zaczął nadawać sygnały SOS.** W pobliżu przechodziły statki krajów zachodnich. **Żaden z nich nie zatrzymał się jednak, aby udzielić pomocy** — tylko dlatego, że „Splendour" wiezie ładunek ropy radzieckiej przeznaczony dla Kuby.

„New York Herald Tribune" pisze, że właściciele statków, które nie zareagowały na sygnały zbiornikowca, obawiali się, iż USA umieszczą ich na „czarnej liście" za naruszenie blokady Kuby.

Przyszły tydzień w Sejmie

WARSZAWA (PAP). W nadchodzącym tygodniu obradować będą trzy komisje sejmowe.

20 bm. Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej wysłucha sprawozdania z wykonania planu i budżetu GKKFiT w I kwartale br. oraz zajmie się problemami turystyki zagranicznej i konwencji turystycznych.

Komisja Spraw Zagranicznych która zbierze się 21 bm., wysłucha informacji wiceministra spraw zagranicznych J. Winiewicza o ważniejszych aspektach polityki zagranicznej PRL i aktualnej sytuacji międzynarodowej.

2-dniowe obrady Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy odbędą się 21 i 22 bm. Komisja zapozna się z wykonaniem planu budżetu w I kwartale br. przez Komitet Drobnej Wytwórczości oraz przemysł lekki i oceni odpowiedzi władz na dezyderaty komisji, zgłoszone pod adresem Komitetu Drobnej Wytwórczości i przemysłu lekkiego.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na dzień 16 bm.

Zachmurzenie zmienne. Temperatura od 4 st. rano do 15 w ciągu dnia.

Wiatry umiarkowane z kierunków północno-zachodnich do zachodnich.

Porównania

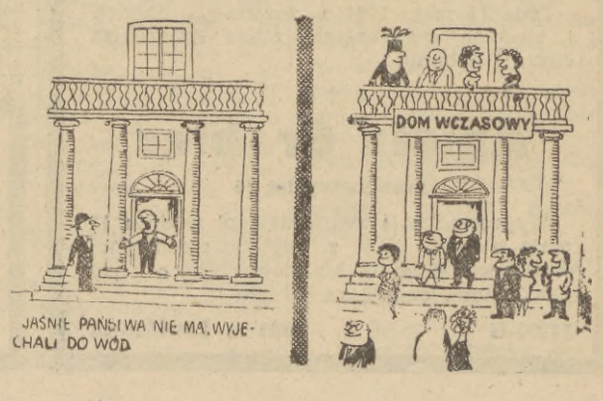

Młodzieżowa załoga
z m/s „Hanka Sawicka"
„Załogą Pracy Socjalistycznej"

Na dziesięciotysięczniku Polskich Linii Oceanicznych **m-s „Hanka Sawicka"** zgromadziła się wczoraj niemal cała załoga. Młodzi marynarze z tego statku, których średni wiek nie przekracza 27 lat, obchodzili niecodzienną uroczystość. To właśnie załoga tego statku, jedna z czterech wyróżnionych w PLO, otrzymała zaszczytny tytuł **„Załogi Pracy Socjalistycznej"**.

Czym wyróżnili się młodzi marynarze z tego statku? To właśnie oni jako pierwsi wezwali młodzież zrzeszoną w kołach ZMS na innych statkach do walki o tytuł „Załogi Pracy Socjalistycznej" oraz do podejmowania zobowiązań z okazji 20-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR.

Na wczorajszej uroczystości wiele słów uznania usłyszeli oraz przyjęli szereg dokumentów pieczętujących to uznanie — dowództwo i aktyw polityczno - społeczny statku. Wczorajszy dzień przeżywała cała załoga, jej dowódca kapitan Chodkowski, delegat załogowy Pudysiak, sekretarz OOP Gryźniak, sekretarz ZMS Groblewski i inni.

Załoga „Hanki Sawickiej" otrzymała wczoraj z rąk przewodniczącego Zarządu Głównego Zw. Zawod. Marynarzy i Portowców, **kpt. Ryszarda Pośpieszyńskiego, proporzec „Brygady Pracy Socjalistycznej"**, a z rąk I sekretarza KW ZMS w Gdańsku **Henryka Tkaczyka** zaszczytny dyplom. Dyrektor zakładu gdyńskiego PLO **Stanisław Bejger** wręczył na ręce kapitana całej załodze specjalne pisma, związane z otrzymaniem premii zdobytych z tytułu zaszczytnego wyróżnienia. (c)

Nieudana sesja

PAP[illegible] (PAP). Wyniki obrad [illegible] NATO i bardzo ogólnikowy niewiele mówiący komunikat końcowy tej sesji określa gaullistowski dziennik **„Nation"** dość lapidarnym skrótem: **„Na sesji nastąpiło porozumienie w sprawie niepodkreślania nieporozumień".**

W ten mniej więcej sposób ocenia większość prasy francuskiej wyniki obrad ministrów spraw zagranicznych NATO. Komentatorzy stwierdzają, że poważne problemy sporne istnieją nadal i sesja nie przyczyniła się do ich wyjaśnienia.

„Państwa atlantyckie — pisze „Aurore" — zmuszone do pogodzenia się z rozpadem NATO wejdą na drogę zachwalanych przez Pałac Elizejski paktów dwustronnych. Dzięki temu zobaczymy wspólny amerykańsko - niemiecki czołg bojowy, powstaną siły nuklearne, w których Niemcy i Ameryka znajdą się w tete a tete. Paryż nie ma się z czego cieszyć. Nasza wyniosła rezerwa wobec organizacji atlantyckiej wypchnie wkrótce Niemiecką Republikę Federalną na pierwsze miejsce w Europie zachodniej".

Również zdaniem **prasy brytyjskiej** obrady NATO nie przyniosły żadnych rezultatów. Według „Timesa" sprawa wielostronnych sił nuklearnych nie była dyskutowana na obradach ministrów. Rusk miał tylko bardziej kategoryczne niż poprzednio oświadczyć, że takie siły zostaną powołane do życia i wzmocnią wartość sojuszu.

Fragment wielkiej demonstracji na Rynku w Brukseli, w której wzięły udział liczne rzesze robotników belgijskich opowiadając się za pokojem i rozbrojeniem. CAF

Nauka polska

● Dokończenie ze str. 1

Załamanie się dogmatyzmu w myśli marksistowskiej i w polityce zbiegło się z ujawnieniem nowych potrzeb w dziedzinie rozwoju socjalistycznej gospodarki. Wyłoniła się potrzeba bardziej subtelnych i elastycznych metod kierowania gospodarką socjalistyczną, oparcia tych metod na szczegółowej naukowej analizie funkcjonowania zarówno całości gospodarki socjalistycznej, jak też poszczególnych jej części.

Sytuacja ta przejawiła się w postaci protestu przeciwko dogmatycznej ograniczoności dotychczasowej myśli marksistowskiej i szukania nowych dróg rozwoju. W tych warunkach odrodziło się zainteresowanie współczesną ekonomią burżuazyjną. Powstało także na tym tle niebezpieczeństwo rewizjonizmu polegające na próbie bezkrytycznego wprowadzania do ekonomii marksistowskiej, elementów zaczerpniętych z burżuazyjnej ideologii ekonomicznej. Poglądy tego typu charakteryzowały w sposób wyraźny stosunkowo nieliczni ekonomiści i spotykały się szybko z właściwym odporem większości ekonomistów.

W wyniku dyskusji ukształtowało się określone oblicze dzisiejszej polskiej nauki ekonomicznej. Oblicze to można pokrótce scharakteryzować jako dążenie do twórczego rozwoju marksistowskiej myśli ekonomicznej.

Na zakończenie prof. Oskar Lange podkreślił znaczenie więzi ekonomistów — teoretyków z praktykami gospodarczymi. Oparcie rozwoju nauki ekonomicznej na ścisłym powiązaniu z potrzebami praktyki — podkreślił prof. Lange — ustalenie odpowiedniego programu badań i sposobu ich wykorzystania w praktyce, jest najlepszą drogą zapewnienia nauce zdrowej postawy ideologicznej oraz czynnego zaangażowania w budowie socjalizmu. Stworzy to podstawę prawidłowego marksistowskiego rozwoju nauki ekonomicznej.

Następnie zastępca sekretarza naukowego PAN — **prof. Ignacy Malecki** wygłosił obszerny referat o roli nauk technicznych i przyrodniczych w rozwoju gospodarki PRL.

Na sesji popołudniowej referat o rozwoju elementów demokracji socjalistycznej w Polsce Ludowej wygłosił minister sprawiedliwości — **Marian Rybicki.**

Niespotykany w historii Polski rozwój gospodarczy kraju w okresie XX-lecia władzy ludowej pociągnął za sobą olbrzymie przemiany społeczne. Problem ten omówił w ostatnim na sesji referacie — **prof. Jan Szczepański** z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.

Zachodnioniemieckie bombowce i ścigacze dla Turcji

BONN (ZAP). Plonem pięciodniowego pobytu bońskiego ministra obrony von **Hassela** oraz inspektora generalnego Bundeswehry — **Trettnera** w Turcji jest **zawarcie umowy wojskowej między NRF i Turcją.** Von Hassel po powrocie do NRF poinformował, że obserwując ćwiczenia armii tureckiej mógł się przekonać o dobrym jej wyszkoleniu oraz pierwszorzędnej dyscyplinie. Armia turecka — jak wyjaśnił — napotyka jednak na trudności przy zaopatrywaniu się w sprzęt i w broń i dlatego właśnie zawarta została umowa wojskowa ustalająca m. in. **pomoc NRF dla Turcji w wysokości 50 mln marek.**

W ramach tej pomocy, jak informuje „Frankfurter Allgemeine Zeitung", opierając się na wypowiedziach z otoczenia von Hassela, NRF dostarczy Turcji z zapasów Bundeswehry samoloty pościgowo - bombowe typu F-84 oraz inny sprzęt i broń, a nadto dla marynarki tureckiej cztery ścigacze.

W sprawie konfliktu cypryjskiego von Hassel nie angażował się oficjalnie. Na koniec maja zapowiedział on swój wyjazd do Grecji, której Bonn poprzednio już zapewniło „pomoc" analogiczną do przyrzeczonej obecnie Turcji.

Ślub nawet bez figowego listka

NOWY JORK (PAP). Szkoda, że państwo tego nie widzą... — tak rozpoczął jeden z amerykańskich sprawozdawców swą relację z niecodziennej imprezy, jaka ostatnio odbyła się na plaży Delray (Floryda). Miejscowe stowarzyszenie nudystów zorganizowało tu bowiem ślub młodej pary, 16-letniej Sissie Dawson i 23-letniego marynarza Charlesa Morrowa.

Panna młoda zrezygnowawszy z całej garderoby, z właściwą kobietom kokieterią włożyła eleganckie szpilki. Jej przyszłemu małżonkowi za cały strój musiała starczyć obrączka ślubna, jakby w myśl zasady, iż należy poprzestawać na małym.

Goście weselni — w liczbie 200 — również zrezygnowali z krępujących i niestosownych w takich okolicznościach strojów. Reporterzy, którym udało się — ze względu na łudzące podobieństwo do gości — przeniknąć na imprezę — nie byli w stanie osłonić swej nagości nawet przysłowiowym listkiem figowym.

Ślub młodej pary wywołał duże zainteresowanie osób postronnych. Bardziej przedsiębiorcze jednostki wynajęły specjalny samolot, który wkrótce na niebezpiecznie małej wysokości zaczął krążyć nad stołem weselnym. Nie chodziło tu oczywiście o przysłowiowe zaglądanie w cudzy garnek... Pasażerowie z twarzami przyklejonymi do szyb z zapartym tchem śledzili przebieg uroczystości. W pewnym momencie jednak tę ucztę duchową (na weselną bowiem nie byli zaproszeni) przerwał ojciec panny młodej, który począł strzelać w kierunku samolotu z naprędce dostarczonej dubeltówki.

Kulminacyjnym punktem ceremonii weselnej było wręczenie nowożeńcom obrączek ślubnych przez urzędnika stanu cywilnego, który jedyny wśród obecnych jakoś nie zdecydował się na zrzucenie ubrania. Dotychczas obrączki trzymał w mocno zaciśniętej ręce jeden ze świadków, nie mogąc włożyć ich do kieszeni z braku tej ostatniej.

Sprzedaliśmy Algierii 40 kombajnów zbożowych

ALGIER (PAP). Zawarto tu pierwszą większą transakcję handlową między Polską a Algierią. Jej przedmiotem jest dostawa 40 polskich kombajnów zbożowych ogólnej wartości 260 tys. dolarów.

Transakcja ta sfinalizowana została po przetargu, w którym brały udział najpoważniejsze firmy zachodnie.

Proces o eutanazję przerwany do 25 bm.

BONN (PAP). Toczący się przed sądem w Limburgu **proces o eutanazję został przerwany do 25 maja.** Oskarżony w tym procesie, **dr Hans Hefelmann,** któremu akt oskarżenia zarzuca współudział w zamordowaniu około 73 tysięcy osób w ramach hitlerowskiego programu eutanazji, **został zwolniony z aresztu, aby mógł... spędzić Zielone Świątki w swym domu w Monachium.**

Sezon węgorzy w pełni

Na obu zalewach Wiślanym i Szczecińskim z prawie dwutygodniowym opóźnieniem rozpoczął się wiosenny sezon połowów węgorzy. Podczas gdy pierwsze dwie dekady dały spółdzielcom łącznie zaledwie około 9,5 tony węgorzy, trzecia dekada dała w wyładunkach łącznie 59,7 tony tych ryb. Dzięki temu plan kwietniowy został wykonany w 156 proc. Gros węgorzy łowiono w stanie żywym, więc wypełniły się już baseny Centralnych Rybnych w Gdyni i Szczecinie.

Pierwsze dni maja dają również wysokie połowy.

Najwięcej w kwietniu złowili spółdzielcy ze spółdzielni „Certa" w Szczecinie (37,3 tony), na drugim miejscu uplasowała się spółdzielnia „Kopernik" we Fromborku (15,4 tony) na trzecim spółdzielnia „Pokój" w Tolkmicku (12,6 tony) i spółdzielnia „Mierzeja" w Kątach Rybackich (2,8 tony).

XVII Kolarski WYŚCIG POKOJU

● Dokończenie ze str. 1

najlepsze pozycje w grupie mieli Gazda i Zapała.

WYNIKI VI ETAPU BERLIN — LIPSK DŁUGOŚCI 193 KM

1. Stoica (Rumunia) 4:46,21 (z bonifikatą), 2. Czerepowicz (ZSRR) 4:46,54 (z bonifikatą), 3. Schejbal (CSRS) 4:47,24, 4. Spruyt (Belgia), 4. Van den Neste (Belgia), 6. GAZDA (Polska), 7. Smolik (CSRS), 8. Labrouille (Francja), 9. Hautamaki (Finlandia), 10. Kapitonow (ZSRR), 11. Kulibin (ZSRR), 12. Prisetto (Francja), 13. Leseticky (CSRS), 14. Green (Dania), 15. Pavlik (Jugosławia), 16. Schur (NRD), 28. KUDRA (Polska) — wszyscy ten sam czas co Czechosłowak Schejbal.

W czołowej grupie kilkudziesięciu kolarzy przyjechali także wszyscy pozostali polscy zawodnicy.

Miejsca pozostałych Polaków: 30. Zapała, 38. Palka, 39. Gawliczek, 44. Zieliński — wszyscy 4:47,24.

WYNIKI DRUŻYNOWE VI ETAPU

1. ZSRR 14:22,12, 2. CSRS, 3. Belgia, 4. Francja, 5. Dania, 6. Węgry, 7. Polska, 8. Rumunia, 9. NRD, 10. Finlandia, 11. Jugosławia, 12. Bułgaria — wszystkie zespoły w takim samym czasie jak ZSRR, 13. W. Brytania 14:27,06, 14. „Trzy kontynenty" 14:48,09.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 6 ETAPACH:

1. NRD 60:53,46, 2. CSRS 60:56,06, 3. Rumunia 60:57,09, 4. POLSKA 60:57,38, 5. Węgry 60:58,24, 6. Bułgaria 61:02,07, 7. ZSRR 61:05,27, 8. Francja 61:09,54, 9. Jugosławia 61:12,30, 10. Dania 61:20,53, 11. Finlandia 61:20,58, 12. Belgia 61:49,32, 13. Wielka Brytania 61:57,15, 14. „Trzy kontynenty" 63:03,21.

Zespół Kuby został zdekompletowany.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 6 ETAPACH:

1. Smolik (CSRS) 19:35,37, 2. Moiceanu (Rumunia) 19:36.55, 3. ZIELIŃSKI (Polska) 19:37,15, 4. GAZDA (Polska) 19:37,31, 5. Stoica (Rumunia) 19:37,31, 6. Hoffmann (NRD) 19:37,43, 7. Mickein (NRD) 19:37,51, 8—11. Doleżal (CSRS) 19:37,55, Juszko (Węgry), Palka (Polska), Boltezar (Jugosławia) — wszyscy ten sam czas co Doleżal, 12. Zapała (Polska) 19:38,24.

13. Jacquemin (Belgia) 19:38,31, Petersen (Dania), Schejbal (CSRS), Heller (CSRS), Horvath (Węgry), Megyenii (Węgry), Kudra (Polska), Gawliczek (Polska) — wszyscy ten sam czas co Jacquemin.

KLASYFIKACJA NA NAJAKTYWNIEJSZEGO KOLARZA:

1. Smolik (CSRS) — 34 pkt, 2. Gazda (Polska) — 24, 3. Spruyt (Belgia) — 22, 4. Schejbal (CSRS) — 20, 5. Appler (NRD) — 18, 6. Schur (NRD) — 14, 7. Van den Neste (Belgia) — 12. Hoffmann (NRD) — 13, Mickein (NRD) — 13, 10. Zieliński (Polska) — 12, Moiceanu (Rumunia) — 12.

Lechia gra o 11

We wczorajszej notatce o niedzielnym meczu o mistrzostwo **II ligi piłkarskiej** pomiędzy **Lechią a GKS Katowice** podaną została omyłkowo błędna godzina rozpoczęcia spotkania. **Piłkarze Lechii grają z GKS Katowice o godz. 11. (st)**

W. P. „ARGED" W GDAŃSKU - ORUNI

uprzejmie zawiadamia swoich Odbiorców, że od dn. 25. 5. 1964 r. w magazynach branży elektrotechnicznej odbędzie się

remanent półroczny

Prosimy o wcześniejsze zaopatrzenie się w towary.

W czasie trwania remanentu zamówienia przyjmowane będą wg dotychczasowych zasad. 1958-K

Spółdzielnia Inwalidów „PRZODOWNIK" w Sopocie

POSIADA DO UPŁYNNIENIA

niżej wyszczególnione maszyny i urządzenia:
- szlifierka uniwersalna do wałków „Norton Company",
- prasa do tworzyw sztucznych (wytłaczarka szt. 2),
- kaloryfery wodno-elektryczne,
- automat do wyrzucania czekoladek,
- złącza do instalacji piorunochronowej,
- uchwyty do linki instalacji piorunochronowej.

Informacji udziela dział admin. - gospod. tel. 51-22-74. 1868-K

ŁOKALE

GDYNIA: zamienię pokój, kuchnia, wygody, balkon, nowe budownictwo na 2 pokoje, kuchnia. Zwrócę koszty. Gdynia, Świętojańska 106 m. 14. G-5633

ŁÓDŹ centrum: kawalerka, wygody, telefon, zamienię na równorzędne w trójmieście. Tel. 41-04-65, godz. 16—19. G-15026

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią razem 30 m samodzielne, pierwsze piętro, centrum Grudziądza na równorzędne mniejsze w trójmieście. Warunki korzystne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „14586". G-14586

BIELSKO BIAŁA: 3-pokojowe mieszkanie, stare budownictwo, zamienię na takie samo lub mniejsze w trójmieście. Oferty: Puck, skrytka pocztowa nr 2. G-5752

ZAMIENIĘ na lipiec i sierpień pokój z kuchnią w Zakopanem na pokój na Wybrzeżu. Wiadomość: Zakopane, ul. Chałubińskiego 3—3, Łucja Ryckar. P-706

GIŻYCKO: zamienię ładne mieszkanie dwupokojowe na jednopokojowe w trójmieście (ewentualnie spółdzielcze). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „14613". G-14613

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią, ogrodem w Jeleniej Górze na mieszkanie na Wybrzeżu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „14713". G-14713

KUPNO

ZASTRZYKI „Lutocyklinę" 10 mg. kupię. Pawelec, Tczew, Podgórna 2. G-15191

SAMOCHÓD „Mikrus" w dobrym stanie okazyjnie kupię. Oferty kierować: Bytów, skrytka pocztowa 51. P-704

MATRYMONIALNE

PANNA, posiadająca gospodarstwo, pozna kawalera 34 do 40 lat z gotówką, uczciwego, dobrego gospodarza. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „M-712". PG-712

PANNA, lat 35, córka zamożnego rolnika, wyjdzie za mąż. Makowski, Puck 29. Kojarzy od 40 lat dobrane małżeństwa. PG-714

BŁYSKAWICZNIE prześlemy krajowe oferty matrymonialne — „VENUS", Koszalin, Odrodzenia 6. Informacje 10 zł znaczkami. K-1840

PRACA

POMOC domowa do solidnego, zacnego domu potrzebna. Zgłoszenia: — Gdańsk, Rajska 14 a m. 15. G-14646

POMOC do dziecka dochodząca lub na stałe (chętnie ze wsi) potrzebna. Gdańsk - Brzeźno, Emilii Plater 4 m. 4. G-14860

GOSPOSIA potrzebna od zaraz. Wrzeszcz, ul. Fitelberga 7—5, obok zajezdni tramwajowej. G-14762

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny w Tczewie, może być nie wykończony, kupię. Jan Justa, Smętowo, pow. Starogard. P-703

BUDYNEK gospodarczy na warsztat rzemieślniczy — przy trasie Orunia do Gdyni kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „14614". G-14614

NAUKA

ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku powiadamia, że dnia 24 maja o godz. 9 otwiera zaoczne kursy przygotowujące do egzaminów na tytuł robotnika wykwalifikowanego (czeladnika) i mistrza w zawodach: kelnerskim, piek. - cukierniczym, rzeźniczym, stolarskim i malarskim. Zajęcia odbywają się w niedzielę. Zapisy przyjmuje sekretariat do 20 maja, Wrzeszcz, Miszewskiego 12, telefon 41-03-62. K-1985

LEKARSKIE

DR DZIEWANOWSKI — skórne — weneryczne. — Gdańsk, Św. Ducha 25—27, telefon 31-63-88. G-15143

BADANIE serca elektrokardiograficzne 17 — 19, prócz sobót: Gdynia, Świętojańska 122. G-5824

SPRZEDAŻ

„SYRENKĘ" 101 sprzedam. Wiadomość: Malbork, ul. Nowowiejskiego 41 m. 5. P-705

„OSĘ 150" nową sprzedam. Gdynia, Bema 12—7, tel. 31-50-21, wewn. 23 do godz. 15. G-15017

„SKODĘ 1101" w b. dobrym stanie sprzedam. Oglądać godz. 15 — 19 — Gdańsk, Szeroka 18 m. 6. G-14930

„URSUS C 45" na nowym ogumieniu na chodzie — sprzedam. Piernicki, — Skórcz. P-707

„CITROEN BL 11" sprzedam. Malbork, tel. 926 — dzwonić po 17. P-702

KAJAK składak „Pax", rower „Tourist", akwarium, maszynę okrętkę „Singer" sprzedam. Biegański, Wrzeszcz, Żywiecka 1 a—8. G-14889

„JAWĘ 250" sprzedam, zamienię na skuter. Sopot, 20 Października 648. G-14872

RYBKI akwaryjne, papużki, żywy pokarm sprzedaje „Zoologia", Sopot, Kościuszki 6. G-14776

MOTORY BMW, „Junak" z przyczepami sprzedam. Gdańsk, Ogarna 15/19 c m. 5. G-14560

OPONY kompletne z felgami 600 x 16 do trakcji konnej sprzedam. Gd. - Orunia, Ramułta 2—1.

„JAWĘ 250" x 19 sprzedam 7.000 zł. Wrzeszcz — Wallenroda 6—11. G-14657

38 OWIEC sprzedam. Gd.-Radunica nr 8, poczta Święty Wojciech. G-14739

„MIKRUSA" idealnego (ulepszonego) — okazyjnie sprzedam. Gdynia, Mickiewicza 16 — 3 i niedziela do 12. G-5880

PRZETARGI I LICYTACJE

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych — Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Jaśkowa Dolina 26 **ogłasza przetarg** na wykonanie pończoch kablowych o następujących wymiarach:

średn. 28×1500 mm z uchem	— sztuk 10
średn. 28×3000 mm bez ucha	— sztuk 30
średn. 16,5×2000 mm bez ucha	— sztuk 15
średn. 14×1200 z uchem	— sztuk 10
średn. 14×2000 mm bez ucha	— sztuk 10

Dokumentacja dotycząca pończoch kablowych jest do wglądu w dziale zaopatrzenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta. Oferty składać w dziale zaopatrzenia zakładu do dnia 27 maja 1964 r. 1989-K

Miejskie Przeds. Gospodarki Komunalnej w Lęborku, ul. Warszawska nr 15 ogłasza przetarg publiczny ciągnika „Zetor K-25", cena wywoławcza 12.000 zł, pług ciągnikowy 3-skibowy, cena wywoławcza 500 zł, wóz gospodarczy wywrotka ogumiony, cena wywoławcza 5.000 zł, platformy krajowe, ogumione, konne — cena wywoławcza 3.500 zł, sztuk 2, wozy gospodarcze krajowe Wlkp., cena wywoławcza 1000 zł — szt. 8.

Wysokość wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie MPGK.

Termin przetargu 30. 5. 1964 r. godz. 10 Lębork, ul. Sienkiewicza nr 17, gdzie można oglądać pojazdy w dni robocze od godz. 13 — 16. 1984-K

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych Gd.-Wrzeszcz, ul. Jaśkowa Dolina 26 **poszukuje wykonawcy:**
- tabliczek emaliowanych ostrzegawczych o wymiarach: 75x125 ca 100 sztuk, 150x200 ca 150 szt., 150x250 ca 1700 szt., 300x200 ca 2600 sztuk,
- tabliczek trawionych numeracyjnych TZN/A — wykonanych na blasze cynkowej grub. 1 mm o wymiarach 170x219 mm ca 1800 sztuk.

Bliższych informacji udzieli dział zaopatrzenia ZBSE, telefon 41-57-66.

Oferty z podaniem ceny mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do dnia 24 maja 1964 r.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 1990-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni zatrudni od zaraz robotników wykwalifikowanych, posiadających kilkuletnią praktykę w następujących zawodach:
- **spawacz elektryczny,**
- **hydraulik,**
- **blacharz,**
- **elektromonter,**
- **cieśla i stolarz**

oraz kandydatów na kurs spawaczy z ukończoną szkołą podstawową i po odbyciu zasadniczej służby wojskowej. Płaca zgodnie z układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji dział kadr stoczni — Biuro Przyjęć w Gdyni, ul. Czechosłowacka 3, tel. 21-19-71 — wewn. 313, w godz. od 8 do 13. 1660-K

Gdańskie Zakłady Teletechniczne T-10 — Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Mickiewicza 5-7 przyjmą od zaraz **inżyniera łączności,** specjalność teletechnika łączeniowa na stanowisko konstruktora. — Bliższe szczegóły do omówienia w dziale kadr od godz. 7 do 12 codziennie. 1819-K

Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Gdańskiego w Gdyni, ul. Czerwonych Kosynierów nr 189 zatrudni od zaraz: **spawacza elektrycznego, dwóch lakierników samochodowych, elektryka samochodowego, blacharza - spawacza autogen., kowala i czterech monterów samochodowych.** Zgłoszenia w referacie kadr — pokój 24 lub u szefa produkcji. Wynagrodzenie w zależności od posiadanych kwalifikacji. 1922-K

Morska Obsługa Radiowa Statków zatrudni od zaraz: na terenie Gdańska — **radioinstalatorów i elektroinstalatorów oraz tokarzy** na terenie Gdyni. Zgłoszenia osobiste w dziale kadr i szkolenia zawodowego, Gdynia, ul. Zygmunta Augusta 3-5-7 w godzinach od 9 — 13. 1925-K

Dnia 14 maja 1964 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa ciocia i babunia

ś. † p.

Aniela Grabiec

przeżywszy lat 70

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 16 maja o godz. 15.50 z kaplicy cmentarnej w Sopocie przy ul. Malczewskiego, o czym zawiadamia pogrążona w żalu

15200-G **rodzina Lewińskich**

Dnia 14. 5. 1964 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

ś. † p.

ZOFIA IGNACIUK

lat 72

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej przy ul. Agrikola w Elblągu nastąpi dnia 16 maja br. o godz. 17.30, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

G-1895 **SYN, SYNOWA I RODZINA**

NOWY FILM CZUCHRAJA „BYŁ SOBIE DZIAD I BABA"

W tundrze, na dalekiej północy Związku Radzieckiego, gdzie panuje mróz i śnieżyce, realizuje się obecnie zdjęcia do nowego filmu Grzegorza Czuchraja „Był sobie dziad i baba". Temat filmu osnuty jest na wydarzeniu, które miało miejsce przed kilku laty, gdy dwoje starszych ludzi przyjechało do swej córki Niny, lo odległego miasta na północy. Przedstawia on wzajemny stosunek dwu pokoleń i szacunek, jakim darzy się starszą generację w społeczeństwie radzieckim.

Na zdjęciu: ekipa filmowców korzysta z różnych środków komunikacji: helikoptera i... sań, zaprzężonych w renifery.

CAF

Pastor Niemöller po powrocie z USA

Zwierzchnik kościoła ewangelickiego w Hesji, pastor **Martin Niemöller** po powrocie z USA do NRF wystąpił na spotkaniu zorganizowanym we Frankfurcie n. Menem przez **„Verband der Kriegsdienstverweigerer"**. W swojej relacji Niemöller stwierdził m. in., że w czasie pobytu w USA Amerykanie stale wskazywali, że **tylko NRF jawnie przygotowuje się do wojny, podczas gdy cały świat pragnie pokoju.** „Takie panuje powszechnie przekonanie o nas — powiedział Niemöller — na całym świecie. Nie tylko w USA powtarzano mi to stale, lecz również w Anglii i we Francji".

Amerykańska agencja prasowa AP informując o wypowiedziach pastora Niemöllera na zebraniu we Frankfurcie n. Menem zwraca uwagę szczególnie na tę część, w której mówca piętnował oblicze prasy zachodnioniemieckiej za ignorowanie inicjatyw odprężeniowych między Wschodem i Zachodem. Gdyby gazety zachodnioniemieckie były tłumaczone na język angielski i wysyłane za granicę, to można by każdego „doprowadzić do białej gorączki". Pastor Niemöller w swoim wystąpieniu frankfurckim powiedział m. in.: że nie należałoby wybierać do Bundestagu nikogo, kto przed tem nie przebywał przez 14 dni w... Hiroszimie.

Śladem naszych artykułów

O oczach, okularach i optykach

W odpowiedzi na dwa nasze marcowe artykuły pod wspólnym tytułem „Oczy", otrzymaliśmy z Centrali Handlowej „Foto - Optyka" w Łodzi obszerną odpowiedź, z której dowiadujemy się szeregu dodatkowych, interesujących szczegółów, związanych z optyką.

Przyznając, iż istotnie istnieje u nas niedobór w asortymencie i ilości szkieł tak krajowych jak i importowanych oraz brak dostatecznej liczby uspołecznionych usługowych punktów oftalmicznych, Centrala informuje, iż liczba tych ostatnich jednak rośnie. W roku 1960 mieliśmy 111 punktów, w br. — 194 (przy 340 spółdzielczych i prywatnych), w r. 1970 będziemy ich mieć 375.

Dla zabezpieczenia kadry prowadzi się (na zasadach obowiązujących w rzemiośle) tzw. przywarsztatowe szkolenie. Nadto w dwóch zasadniczych szkołach zawodowych w Warszawie i w Katowicach (posiadających działy optyki), trwa normalna nauka zawodu. Ale szkoleni tam uczniowie stanowić mają w przyszłości przede wszystkim kadrę dla naszego przemysłu optycznego, a więc do punktów „Foto - Optyki" trafi nie wielu absolwentów. Ostatnio uruchomiono dział optyki przy Zasadniczej Szkole Zawodowej w Poznaniu, przygotowuje się taki sam dział w Białymstoku. Właśnie wychowankowie tych szkół zasilić mają kadrę w nowo otwieranych i planowanych uspołecznionych punktach oftalmicznych.

Szkoły te jednak nie mogą wykształcić optyków o kwalifikacjach na miarę optyków, pracujących w NRD czy w Anglii. Tamtejsi optycy po 9 latach nauki i praktyce, po złożeniu państwowego egzaminu, osiągają wiedzę równającą się niemal okulisty.

„Foto - Optyka" czyni starania, by przy szkołach zawodowych uruchomić technika. Ich program w pierwszej kolejności uwzględniałby zagadnienia optyki okularowej.

* * *

JEŚLI dziś, acz z wielkim trudem, zadowolić się musimy istniejącą liczbą optyków, w roku przyszłym winniśmy ich mieć w uspołecznionych punktach „Foto-Optyki" około 330, w 1970 roku — ok. 530.

„Liczba szkieł okularowych — czytamy w odpowiedzi — niezbędne dla zabezpieczenia faktycznych potrzeb winna wynosić w br. 3.702 tys. szt., w 1965 roku — 4 mln, w 1970 r. — 5.400 tys.

Tymczasem przemysł krajowy produkuje szkła w asortymentach i ilościach nie wystarczających. Brakującą masę sprowadza się głównie z NRD. Niestety, przyszłe transakcje handlowe nie zapowiadają zwiększenia dostaw, raczej ograniczenie ich ze strony eksportera. Perspektywa nie jest więc najpomyślniejsza, zważywszy i to, że w ostatnich latach zapotrzebowanie na szkła, poparte receptami, poważnie wzrasta! Wzrasta i pośpiech w uzyskaniu ich. W ostatnim okresie Centrala Handlowa zyskała znaczny postęp w terminach dostaw szkieł importowanych, skróconych o 4 — 5 tygodni, ale nie są również obce terminy dostaw sięgające 10 miesięcy!

* * *

Dodatkową trudnością w realizacji zamierzeń w kierunku uruchamiania nowych punktów oftalmicznych jest brak odpowiednich lokali.

Przykładem tego na naszym terenie jest m. Gdańsk, oferujące lokale i nieodpowiednie i w niedogodnych dzielnicach: Orunia, Przymorze.. Tymczasem prawidłowość w rozstawieniu tak punktów jak i przychodni okulistycznych jest sprawą bardzo istotną.

KONKLUDUJĄC: zagadnienie — ogólnie biorąc — jest niełatwe. Pociechą zaś fakt systematycznych kontaktów Centrali Handlowej (czującej się niejako „pośrednią placówką zdrowia"), z Ministerstwem Zdrowia; nawet w sprawach mniejszej wagi. To każe nam wierzyć w poprawę sytuacji, związanej nie tylko z człowiekiem poszukującym okularów, z jego osobistym zdrowiem, samopoczuciem, także z jego wydajnością pracy. A to już ma bezpośredni związek z gospodarką krajową, z korzyścią, lub stratą.

Ir. P.

Pieśniarze z 28 państw wezmą udział w IV Festiwalu Piosenki w Sopocie

Wybór reprezentacji Związku Radzieckiego na festiwal sopocki powierzono moskiewskiemu związkowi kompozytorów, który zgłosił piosenkarza **Josifa Kobzona.** W jury z ramienia Związku Radzieckiego zasiądzie znany kompozytor **B. M. Terentiew.** Na festiwalu Josif Kobzon wykona m. in. piosenkę kompozytora radzieckiego Andreja Pietrowa.

Ambasada USA w Warszawie powiadomiła oficjalnie „Pagart" o udziale Stanów Zjednoczonych. USA będzie reprezentować w Sopocie **Joan Toliver,** partnerka Harryego Belafonte.

Ostatnie zgłoszenia napłynęły z Kuby, Finlandii i Kanady. Ostatecznie w festiwalu uczestniczy 28 krajów, w tym wszystkie kraje demokracji ludowej, oraz większość państw europejskich.

Piosenkarzom towarzyszyć będą, tradycyjnie już, orkiestry reprezentacyjne Polskiego Radia: symfoniczna pod dyrekcją **Stefana Rachonia** oraz jazzowa kierowana przez **Andrzeja Kurylewicza.** Ponadto najprawdopodobniej wezmą udział popularne zespoły „mocnego uderzenia" — **„Czerwono - Czarni" i „Niebiesko Czarni"**, które akompaniować będą swoim solistom Karin Stanek, Katarzynie Sobczyk i Michejowi Burano.

Oprachunek i przyszłość

17 maja — trzydzieste czwarte zielone, Ludowe Święto. Przypada ono w tym roku w przeddzień dwudziestej rocznicy powstania Polski Ludowej i IV Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe wkrótce po Święcie Ludowym również zbierzę się na swój IV Kongres.

Przez wiele lat tradycyjnie obchody Świąt Ludowych stanowiły kamienie milowe na drodze walki chłopów o społeczne i narodowe wyzwolenie, o postęp, pokój, sprawiedliwość społeczną i demokrację.

Od dwudziestu lat, w wyzwolonej spod panowania obszarników i wyzyskiwaczy Polsce są one manifestacją solidarności z klasą robotniczą i okazją do gospodarskich, świątecznych obrachunków, często okazją do wspomnień i porównań.

ŚWIĘTO LUDOWE zrodziło się 1931 roku jako wyraz buntu i protestu przeciw nędzy, krzywdom i uciskowi obszarniczo - kapitalistycznych rządów. Podobnie jak w robotnicze święto 1 Maja usiłowano uciszyć te protesty salwami policyjnymi plutonów i masowymi aresztowaniami. Już w roku 1932 na polach wsi Lubla i Łapanów polała się chłopska krew. Coraz więcej chłopskich demonstracji przekształcało się we front walki klasowej prowadzonej wspólnie z robotnikami Kształtował się i krzepł w ogniu tej walki sojusz robotniczo - chłopski, wypróbowany w ciężkich zmaganiach z okupantem, w lasach Janowskich, w tysiącach oddziałów AL, GL lub BCh.

SOJUSZ ten stał się fundamentem Polski Ludowej. Wypisywane na chłopskich sztandarach hasła: **„Ziemia, władza, oświata dla ludu"** weszły do programu nowego rządu. Chłopi wraz z robotnikami stali się współgospodarzami kraju.

I od tej chwili wychodzą w dniu Święta Ludowego na ulice wsi i miasteczek jakże inne pochody i demonstracje wyrażające wole realizacji nowych, odpowiedzialnych zadań, mających decydujące znaczenie nie tylko dla chłopów ale i dla całego kraju.

Idą przez wsie i miasteczka chłopskie pochody dostojnie, radośnie, barwnie. Idą w nich starzy weterani walki o prawa chłopów i uczniowie szkół rolniczych, idą nauczyciele i dziatwa z nowych Tysiąclatek obok robotników państwowych gospodarstw rolnych.

A na trybunach, strojnych w zieleń i czerwień stoją pozdrawiając demonstrantów przedstawiciele władz, organizacji społecznych, ZSL i PZPR — synowie tych co walczyli kiedyś o Polskę Ludową, ojcowie tych co idą w pochodzie.

Coraz częściej idą chłopskie pochody w warkocie traktorów i motorów, coraz częściej rozświetla je blask elektrycznych świateł, coraz bardziej wydłużają się szeregi mechaników i traktorzystów w roboczych kombinezonach.

A na transparentach liczby i wykresy, porównania i fakty: **„70 procent wsi ma już światło elektryczne!" „96 tysięcy traktorów orze naszą ziemię!", „Wartość globalnej produkcji rolniczej w latach 1961—63 była wyższa od poziomu z lat 1934—38 o 31 proc., a w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych o 65 proc.", „W roku 1963 wybudowaliśmy w czynie społecznym 1.500 km dróg lokalnych i wiele mostów!".**

A my, ludzie z miast wiemy, że bilanse chłopskich sukcesów, że gwar świąteczny i radość odpoczynku w tym dniu, nie przesłaniają gospodarskiej troski o jutro. O naszej przyszłości mówi dziś i dyskutuje cały naród.

Wytyczone **tezami na IV Zjazd PZPR** perspektywy rozwoju naszego kraju na najbliższą 5-latkę dowodzą, że **państwo nie żałuje miliardowych sum na rozwój rolnictwa.** Chodzi teraz o to, aby te miliardy przyniosły jak największe efekty. Chodzi o to, aby dla dobra wszystkich wzrastała produkcja roślinna, rozwijała się hodowla, aby było coraz więcej **zboża, mięsa, mleka.**

Wierzymy głęboko, że chłopskie głosy w tej ogólnonarodowej dyskusji i codzienna chłopska praca, do prowadzą do pełnej realizacji tych zadań. **Że w następnych pochodach Ludowego Święta coraz częściej pojawiać się będą meldunki o nowych osiągnięciach, o coraz większych plonach, o coraz efektywniejszej pracy maszyn i urządzeń.**

TO są nasze „miejskie" życzenia pod adresem dzisiejszych solenizantów.

(R. S.)

Kapelusz z różowej słomki przepasany wstążką i ozdobiony różyczką z materiału (przypięty kwiat bardzo modny!) — model zaprezentowany na jednym z ostatnich pokazów mody w Moskwie.

CAF

MYŚLI tygodnia

BEZ TEOLOGII

„Nie jest naszym zadaniem naśladowanie księży i ekskomunikowanie w imię socjalizmu".

Sekretarz Generalny KP Włoch — PALMIRO TOGLIATTI

POZA CZASEM

„De Gaulle jest mieszanką dnia przedwczorajszego z pojutrzejszym".

Publicystka hamburskiej „Die Zeit" — Marion Graefin DOENHOFF

PRZED WYBORAMI...

„Jesteście akcjonariuszami w tym rządzie i za każdym razem, gdy mnie atakujecie... osłabiacie moje możliwości robienia rzeczy, do których zrobienia mnie wynajęliście".

— powiedział w Izbie Handlowej USA prezydent amerykański — LYNDON B. JOHNSON

zebrał (jas)

pod światło

Ach, proszę, wierzcie...

ACH proszę, wierzcie mi, lub nie wierzcie, ale łzy nam się, o zacni czytelnicy, w oczach kręcą, a co słabsi spośród nas wręcz rzewnie płaczą, ilekroć okazuje się, że nasza publikacja, informacja, apel, felieton nie zostały zrozumiane tak, jakbyśmy tego chcieli.

Może to i nasza wina, ależ może i wasza, kiedy zdarza się (oj zdarza!), że nie czytujecie nas dość dokładnie. A rezultat: nieporozumienie, ba! nawet i kwasy zupełnie niepotrzebne! Jeszcze pół biedy, gdy chodzi o nas samych, gorzej gdy nie o nas. Piszemy — dajmy na to — że MHD od 1970 roku zacznie rozprowadzać po domach prospekty z artykułami, jakich mógłby sobie życzyć klient, z wyszczególnieniem co i gdzie można będzie nabywać; a tu już, następnego dnia sypią się gromy na dyrekcję MHD, że „w gazecie piszą, a MHD nie rozprowadza...".

Oto niedawno pisaliśmy, że pewna spółdzielnia we Wrzeszczu uruchomiła własny informator. Jego zadaniem jest m. in. udzielanie informacji odnośnie adresów tych warsztatów w Gdańsku, Wrzeszczu i Oliwie, które podjęły się prowadzenia tzw. usług dla ludności. Pech chciał, że podaliśmy i numer telefoniczny owego informatora. I — panie święty — od następnego dnia zaczęło się!

— Proszę pani — dzwonił jakiś mocno zaaferowany głosik do spółdzielni, parającej się m. in. dorabianiem kluczy — szukamy dla dziecka (bo matka nie może karmić) mleka, pani rozumie... Do kogo należałoby się zwrócić?

Skłopotana informatorka spółdzielni poinformowała w miarę sił.

— Przepraszam najmocniej — usprawiedliwiał się ktoś inny — chcielibyśmy nabyć pieska. Czy pani...

Uczynna informatorka skierowała pytającego do Związku Kynologicznego.

Następnie pewna pani, która (jak sama powiedziała) leży w domu ze złamaną nogą prosiła o informację gdzie mogłaby sprzedać piękną, „patynowaną" ramę. Poradzono jej komis meblowy itd.

Bardzo to ładnie i życzliwie wszystko informatorka załatwiła, ale równocześnie wstąpił w nią lęk: co będzie, jeśli ludziska zaczną ją wypytywać o stan wody na Wiśle, możliwość kupna parceli pod jednorodzinny domek w okolicach Krynicy, albo — co gorsza — cenę dolara z przeliczeniem na funty, na co nawet nie odpowie „911" (dawniej „011"), choć do szerokiej informacji je stworzono...

A jeśli nie odpowie, to skąd ma o tym wszystkim wiedzieć informatorka ze spółdzielni we Wrzeszczu, parającej się dorabianiem kluczy, awaryjną naprawą kranu, czy wylataniem „plastykowej" torby?

Kochani czytelnicy! Prosimy w imieniu cudzym i własnym: czytajcie nas uważnie!

len

Sześć wieków patrzenia w gwiazdy

Gdy w końcu XV wieku, w latach 1491 — 1495, Mikołaj Kopernik był studentem Uniwersytetu Krakowskiego, sława krakowskiej astronomii szerzyła się na cały ówczesny świat intelektualny Europy. Śmiało więc można rzec, że tradycja astronomii krakowskiej jest prawie tak samo dawna, jak i sam uniwersytet. Już bowiem przed 1410 rokiem w Krakowie powstała katedra astronomii, pierwsza tego rodzaju w uniwersytetach Europy środkowej. Szczególnie wielką sławą cieszyły się wykłady Wojciecha z Brudzewa. Z jego nauk wiele korzystał Kopernik, który pod koniec swego życia oświadczył, że wszystko zawdzięcza Akademii Krakowskiej.

PO tych świetnych latach rozwoju astronomii w Uniwersytecie Krakowskim nastąpiło w XVI wieku pewne zahamowanie. Świt wolnej myśli naukowej, w tym również renesans astronomii w Krakowie, nastąpił dopiero po reformie Uniwersytetu Krakowskiego, przeprowadzonej po 1780 roku przez **Hugona Kołłątaja.** Wówczas też powstało w Krakowie **Obserwatorium Astronomiczne** (1791), którego założycielem i pierwszym dyrektorem był wielce zasłużony dla kultury polskiej **Jan Śniadecki.**

Po 1825 roku, kierownictwo obserwatorium objął utalentowany astronom wiedeński, Maksymilian Weisse. Sprowadził on nowe lunety do Obserwatorium Krakowskiego, w którym znów zaczęto pilnie obserwować położenia planet i komet. W pracy tej dzielnie sekundował Weissemu zdolny matematyk i astronom, **Jan Kanty Steczkowski,** będący wówczas adiunktem Obserwatorium Krakowskiego. Poważnym dziełem Weissego, które zdobyło duże uznanie wśród astronomów całego świata, było opracowanie katalogu położeń 63 tys. gwiazd na podstawie obserwacji niemieckiego astronoma Bessela z Królewca. Katalog ten został wydany w dwóch tomach przez Petersburską Akademię Nauk (1846—1863).

Następca Weissego, Franciszek Karliński, który kierował Obserwatorium Krakowskim w latach 1862 — 1902, nie zdołał utrzymać badań obserwacyjnych w Krakowie w nurcie rozwojowym astronomii drugiej połowy XIX wieku. Były to bowiem czasy bardzo szybkiego postępu w dziedzinie badań astronomicznych. Budowano coraz większe i coraz doskonalsze lunety, rodziła się astrofizyka, która znacznie rozszerzała horyzonty poznawanego wszechświata. Udział w badaniach tego rodzaju wymagał stałego unowocześniania aparatury obserwacyjnej, co w ówczesnych warunkach politycznych było bardzo trudne, bo rząd austriacki nie otaczał krakowskiej astronomii należytą opieką, poza przebudowaniem obserwatorium przed 1860 rokiem

W 1919 r. kierownictwo Obserwatorium Krakowskiego objął jeden z najwybitniejszych astronomów polskich, **Tadeusz Banachiewicz,** który kierownictwo to pełnił do roku śmierci w 1954 roku. Wielki ten astronom, mimo trudnych warunków pracy naukowej w starym budynku Obserwatorium Krakowskiego, zdołał zorganizować badania, które **przyniosły astronomii krakowskiej sławę światową.**

LUDOWA nowego obserwatorium astronomicznego stawała się coraz bardziej palącą potrzebą. Zaspokojenie jej jednak mogło nastąpić dopiero po drugiej wojnie światowej, gdy nauka polska znalazła troskliwą opiekę ze strony władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na rok przed swą śmiercią Banachiewicz wybrał na zachodnich krańcach Wielkiego Krakowa, w okolicy Bielan, miejsce pod budowę obserwatorium na terenie dawnego poaustriackiego fortu noszącego nazwę **„Skała".** Budowa ta znalazła się w jubileuszowym planie inwestycyjnym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Trwała ona do kwietnia 1964 r., a 5 maja br. nastąpiło **uroczyste otwarcie nowego obserwatorium.**

W malowniczym położeniu, dokoła przebudowanego i dostosowanego do potrzeb astronomicznych starego fortu wybudowano **6 kopuł obserwacyjnych, w których znajdą pomieszczenie lunety Krakowskiego Obserwatorium.** W jednej z nich stoi teleskop ze zwierciadłem o średnicy 50 cm, w drugiej ustawiono podwójny astrograf. Stoi również w obserwatorium radioteleskop o średnicy 7 metrów, w budowie zaś jest teleskop dwa razy większy. Będą ustawione jeszcze inne instrumenty, które zostaną częściowo zakupione za granicą.

Stara krakowska astronomia o blisko 600-letniej tradycji wkracza na nową drogę rozwojową. W nowym obserwatorium planowane są nowoczesne obserwacje z zakresu fotoelektrycznej fotometrii gwiazdowej, w czym Krakowskie Obserwatorium współpracuje z Abastumańskim Obserwatorium Akademii Nauk Gruzińskiej SRR,

Za dziewięć lat Polska, a wraz z nią cały świat kulturalny, obchodzić będzie 500 rocznicę urodzin największego astronoma świata, Mikołaja Kopernika, którego imieniem szczyci się Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu Jagiellońskiego. Astronomowie krakowscy dokładać będą wszelkich starań, aby wyniki ich pracy badawczej w poznawaniu wszechświata były godne imienia najwybitniejszego wychowanka Uniwersytetu Krakowskiego, a zarazem patrona naszego obserwatorium.

Prof. dr E. RYBKA
dyr. Obserwatorium Astronomicznego im. M. Kopernika UJ

NAGRODY DLA DZIAŁACZY KULTURY

I KWIATKI DLA ZOS

Miłe spotkanie

Wczorajsze spotkanie działaczy kultury z trójmiasta, które odbyło się w Grand Hotelu w Sopocie, rozpoczął kierownik wydziału kultury Tadeusz Muskat miłym akcentem — **wręczeniem bukiecików znajdującym się na sali solenizantkom — Zofiom.** Na program spotkania złożyło się, poza rozmowami czysto towarzyskimi, **wręczenie pieniężnych i rzeczowych nagród co ofiarniejszym działaczom oraz koncert przy czarnej kawie w wykonaniu artystów scen wybrzeżowych.**

Wśród wyróżnionych znaleźli się m. in. pracownicy bibliotek: **Zofia Klimkowska, Krystyna Ziętkiewicz, Danuta Kaszubina, Alina Urbanowska, Henryk Jabłoński, Agata Gospodarszyn, Jadwiga Stępniak, Ewa Skubij, kierownik Domu Kultury w Nowym Porcie Zbigniew Buran, aktywista z oruńskiego DK, Kazimierz Korda. Wśród gości na sali znajdował się m. in. działacz kulturalny z Obłuża, stolarz z zawodu Franciszek Szczepański,** który dziś w Warszawie otrzyma z rąk ministra złotą odznakę **„Zasłużonego działacza kultury".** P. Szczepański przez 17 lat prowadził w swej oddalonej od centrum miasta dzielnicy bardzo żywotną i potrzebną tu placówkę: świetlicę, w której znajduje się biblioteka, orkiestra, ognisko TKKF... Ta świetlica stanowi rzeczywiście miejsce wytchnienia okolicznych mieszkańców.

(ak)

Pierwsze pokosy

Po kilku majowych deszczach miejskie skwery zazieleniły się, a trawka tak bujnie się rozkrzewiła, że Zarząd Zieleni Miejskiej wysłał ekipy zmotoryzowanych kosiarzy. Uporządkowanie trawników jest konieczne, ale szkoda, że przy tych postrzyżynach znikają również kwitnące obecnie na potęgę wiosenne kwiaty „dmuchawca" złocistymi, barwnymi plamami ożywiające trawniki.

Na zdjęciu: strzyżenie trawnika na Targu Drzewnym.

Fot. Wł. Nieżywiński

WKZZ przypomina:
wkrótce Międzynarodowy Dzień Dziecka

Za dwa tygodnie barwne pochody, wesołe zabawy, atrakcyjne imprezy, ogniska harcerskie — zainaugurują tegoroczne obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka. Jak już informowaliśmy, w naszym kraju święto dzieci zbiegające się z XX-leciem ludowej ojczyzny przebiegać będzie pod hasłem „TWÓJ CZYN DLA DZIECKA W XX-LECIE PRL". Hasło to kierowane jest do wszystkich mieszkańców miast i wsi, do zakładów pracy oraz do różnych organizacji masowych. Hasło to mobilizuje całe społeczeństwo do podejmowania i realizowania konkretnych prac na rzecz dzieci i młodzieży, takich jak m. innymi urządzanie nowych placów gier i zabaw, świetlic, boisk sportowych.

O tym haśle i o bliskim terminie obchodów MDD przypomina dziś Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Gdańsku. WKZZ zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich zakładów pracy i instancji związkowych na terenie województwa gdańskiego z prośbą o współudział w organizowaniu imprez dla dzieci i młodzieży w okresie obchodów MDD oraz o podejmowanie czynów społecznych na rzecz dzieci. Szczególną uwagę zakładów pracy kieruje WKZZ w stronę Domów Dziecka i szkół wiejskich. **Nie wszystkie z istniejących w naszym województwie 19-tu Domów Dziecka posiadają opiekunów z ramienia** przedsiębiorstw i instytucji, podobnie dzieje się również w szkołach wiejskich. Jak duże znaczenie ma dla placówek oświatowych, szkół i Domów Dziecka konkretna pomoc ze strony opiekuńczego zakładu pracy nie trzeba chyba mówić.

Szkoły i zakłady dla dzieci posiadające własnych opiekunów mają lepiej wyposażone pracownie i świetlice, w każdej chwili mają do kogo się udać i przeważnie zawsze też mogą liczyć na konkretną pomoc i życzliwość. Toteż prawdziwie obywatelskim czynem dla dzieci z okazji XX-lecia PRL byłoby **objęcie przez zakłady pracy pieczy nad placówkami pozbawionymi opiekunów.**

Zainteresowanym przekazujemy jeden z licznych adresów placówek poszukujących przyjaciół. Jest nią **przedszkole nr 36 we Wrzeszczu przy ul. Mireckiego 4.** Mali przedszkolacy zazdroszczą innym dzieciom uczęszczającym do przedszkoli, które bawią się w ogródkach pełnych rozmaitych atrakcji. **Ogródek przedszkola nr 36 prócz jednej równoważni i piaskownicy nic więcej nie posiada, a tak chciało by się pobawić na huśtawce, na drabinkach, zjeżdżalniach...**

Liczymy na to, że apel WKZZ nie pozostanie bez echa, liczymy również na współudział zakładów pracy w organizowaniu tegorocznych obchodów MDD. Chodzi o udostępnienie środków transportu dla dzieci wiejskich na wycieczki do miasta, a także umożliwienie dzieciom zwiedzanie większych zakładów pracy (przede wszystkim portów i stoczni w Gdańsku i Gdyni). Dużo radości sprawi dzieciom **zorganizowanie dla nich specjalnych seansów filmowych w kinach związkowych oraz udział zespołów orkiestralnych w dziecięcych imprezach i zabawach.**

Radom zakładowym poszczególnych przedsiębiorstw przypominamy o akcjach zbiórkowych na rzecz podopiecznych Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Prosimy również o **szerszy udział zakładów pracy w realizowaniu czynów społecznych.** Wspólnym wysiłkiem wiele można zdziałać. Można przeobrazić puste, często jeszcze pełne gruzu place, a także wiele podwórek w osiedlach mieszkaniowych na ładne ogródki jordanowskie, wyposażone w huśtawki, piaskownice, ważki. Wraz z Wojewódzką Komisją Związków Zawodowych czekamy na podjęcie apelu o czyn dla dziecka, o konkretną pomoc w udostępnieniu dzieciom miejsc bezpiecznej zabawy, a młodzieży świetlic.

Prosimy o sygnały o podejmowaniu czynów społecznych na rzecz dzieci i młodzieży oraz o szybkie włączenie się do wspólnej akcji mającej na celu dobro naszych dzieci.

(Jar)

Wierzymy
w ludzką uczciwość
Nikt nie zechce skrzywdzić rencistki

Do redakcji naszej zwróciła się z prośbą o pomoc strapiona rencistka p. Janina Łapińska z Oliwy.

Chcąc zrobić przyjemność swej chorej, 12-letniej wnuczce, przebywającej na długim leczeniu w sanatorium w Rabce, kupiła książeczkę i trochę jabłek na targu w Gdańsku, zamierzając z tymi prezentami odwiedzić chorą dziewczynkę w poniedziałek, w dniu jej urodzin. Niestety, wracając do Oliwy koleją elektryczną, spostrzegła w torebce brak portfeliku (stary, żółty plastykowy), w którym był **dowód osobisty, kolejowy bilet miesięczny, fotografie najbliższych osób oraz pieniądze, przeznaczone na życie do końca miesiąca i na podróż do wnuczki.**

Piszemy o tym wszystkim z wiarą w dobroć ludzkiego serca. Na pewno nikt nie zechce skrzywdzić staruszki, ani pozbawić radości chorego dziecka. **Prosimy gorąco o jak najszybsze dostarczenie znalezionych rzeczy pod adresem naszej redakcji: Gdańsk, Targ Drzewny 3-7 „Dziennik Bałtycki" III p., pokój nr 304 lub do Oliwy pod adresem wskazanym w dowodzie.**

O tym warto wiedzieć

DZIS...

... w klubie „Dioda" w Gdańsku o godz. 18 spotkanie uczestników kursu organizatorów turystyki, który odbył się w Karpaczu w marcu.

O godz. 19 wieczorek taneczny w Gdańskim Klubie Kultury ZMS przy ul. Garncarskiej.

„Sen nocy letniej" Szekspira grany będzie w Teatrze Wybrzeże o g. 15 dla młodzieży — dziś i jutro, a 19 bm. o g. 19. Będą to ostatnie przedstawienia przed urlopem aktorów.

Coraz lepsze rezultaty zbiórek makulatury

Z każdym miesiącem punkty skupu surowców wtórnych notują coraz większe ilości makulatury, dostarczanej przez opiekunów zielonych pojemników. Obecnie w trójmieście znajduje się już **150 skrzyń z napisem: makulatura,** które cieszą się dużą popularnością wśród mieszkańców poszczególnych dzielnic. Nowa forma zbiórki makulatury zdała egzamin, przysparzając gospodarce narodowej potrzebnego surowca, a jednocześnie umożliwiając wielu osobom (w większości członkom Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów) zdobycie dodatkowych zarobków.

W kwietniu, za pomocą zielonych skrzyń **uratowano przed zniszczeniem 8 ton makulatury.** Najlepsze wyniki zbiórki osiągnęli mieszkańcy **STAROGARDU** (4.042 kg), **Sopotu** (1.344 kg) Gdańsk (1.140 kg) i Lęborka (1.130 kg).

W trójmieście wśród opiekunów pojemników na makulaturę wyróżniają się p. Edmund Stawicki z „Przymorza", p. Wawrzyniec Kaczmarek z ul. Jana z Kolna w Gdańsku i p. Aleksandra Tymińska z Brzeźna. Wymienieni mogą się pochwalić świetnymi wynikami zbiórek i wzorowym stanem makulatorowych pojemników.

Rezultaty tej społecznej akcji zbiórki surowców wtórnych zależą jednak nie tylko od samych opiekunów zielonych skrzynek, lecz również od odpowiedniego podejścia poszczególnych MZBM, DZBM, ADM. Tam gdzie zarządy budynków mieszkalnych starają się spopularyzować tę formę zbiórki makulatury — można stwierdzić poważne efekty akcji, tam nie ma wypadków dewastacji skrzyń, czy złośliwych prób niszczenia nagromadzonych papierów.

Na terenie naszego województwa Gdańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych nawiązało ścisłą współpracę z wieloma administracjami budynków mieszkalnych. Niestety do tej pory jakoś **nie może dogadać się z MZBM w Kwidzynie i Sztumie.** Czyżby wymienione MZBM-y nie rozumiały celu społecznych zbiórek odpadków użytkowych i ich znaczenia dla krajowego przemysłu.

(Jar.)

Recital fortepianowy Lucjana Galona

W dniu 18 maja o godz. 19.30 wystąpi w sali koncertowej Grand Hotelu w Sopocie znany pianista Lucjan GALON. W programie — Schumann, Chopin, Blancafort, F. Liszt, Milhaud, Walentynowicz. Bilety w sopockim „Orbisie" oraz w kasie przy wejściu w dniu koncertu od godziny 18.30.

Ostatni dzień szczepienia dzieci

Miejski Inspektor Sanitarny dla m. Gdańska przypomina, że w dniu 16 bm. upływa ostatni dzień obowiązkowych szczepień przeciwko chorobie **Heinego Medina.**

Szczepieniom podlegają **dzieci urodzone w 1957—1963 roku,** które dotychczas nie zostały zaszczepione pierwszym typem wirusa, bez względu na to czy były szczepione podskórnie. Szczepienia odbywają się we wszystkich poradniach D w przychodniach obwodowych i rejonowych w godzinach od 9—15.

Wszystkie matki, które dotychczas nie zgłosiły się z dziećmi celem zaszczepienia winny to uczynić natychmiast.

Rozstrzygnięcie konkursu na prace malarskie dzieci

W związku z Dniami Oświaty ogłoszony został przez dział nauk. - oświatowy Muzeum Pomorskiego w Gdańsku konkurs na prace malarskie dla młodzieży ze szkół podstawowych. Uczestnicy konkursu obowiązani byli m. in. dostarczyć pracę ukazującą odbudowany Gdańsk, najlepiej obiekt lub zespół architektoniczny wzniesiony z funduszów SFOS lub SFBS.

Do konkursu przystąpiło 7 zespołów a mianowicie ze szkół nr nr **14, 20, 22, 24, 50 z Gdańska** oraz ze szkoły **nr 6 ze Starogardu Gd. i wreszcie zespół Czytelni Dziecięcej z Biblioteki Miejskiej w Oliwie.**

Ogółem wzięło udział w konkursie ok. 80 uczennic i uczniów dostarczając 223 prace. Po ocenie przez sąd konkursowy, złożony z 2 plastyków, pedagoga i historyka sztuki **wybrano 68 prac, które eksponowane zostaną w najbliższych dniach na wystawie w Muzeum Pomorskim.**

Wyróżniono prace Justyny Rogińskiej ze Szkoły Podstawowej nr 24, Wojciecha Kuczyka ze Szkoły nr 50, Anny Biszczad, M. Jakubowskiego, J. Strzałkowskiego, A. Korsztuna, B. Baczewskiego i J. Maliszewskiej ze szkoły nr 20, A. Mazurka i K. Langego ze szkoły w Starogardzie Gd., J. Kijewskiej, A. Fenca, Menbrudy, Rozpłodzowskiego i innych.

Chór AMG zaproszony do Belgii

Studencki chór gdańskiej Akademii Medycznej otrzymał zaproszenie od komitetu organizacyjnego europejskiego konkursu amatorskich chórów mieszanych do wzięcia udziału w tej imprezie. Konkurs odbędzie się w dniach 4—8 lipca br. **w Knokke i Kortrijk w Belgii.** Zespół gdański został wytypowany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Zarząd Główny Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych.

Do Belgii wyjedzie ekipa 80-osobowa. **Będzie to pierwszy zespół polski, biorący udział w tym tradycyjnym już konkursie.** W tym roku zgłoszono do imprezy **10 zespołów z różnych krajów Europy.**

(ak)

W niedzielę do Zoo

Ten piękny widoczek z oliwskiego Zoo, najpiękniejszego z polskich ogrodów zoologicznych pokazujemy dziś zachęcając naszych czytelników do niedzielnych odwiedzin ogrodu.

Dojazd wygodny autobusem sprzed dworca kolejowego w Oliwie.

Jutro zamieścimy kilka zdjęć sympatycznych wychowanków ogrodu.

Nowe filie biblioteczne

W czwartek we **Wrzeszczu przy ul. Lelewela** wiceprzewodniczący Prez. MRN F. Mackiewicz dokonał uroczystego otwarcia nowej filii Biblioteki Miejskiej i Wojewódzkiej dla dorosłych i dzieci. Część księgozbioru pochodzi z dawnej placówki przy ul. Grażyny, pracującej w ciasnym pomieszczeniu sklepowym.

Dziś o godz. 12 w Sopocie odbędzie się podobna uroczystość. otwarcie nowego lokalu Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. **Westerplatte 16.** Znajdują się tu przestrzenne **czytelnie, wypożyczalnie dla dzieci i dorosłych, pomieszczenia na księgozbiory i pokoje administracyjne** Przeniesienie biblioteki umożliwione zostało dzięki życzliwemu stanowisku sopockich władz miejskich.

(ak)

Z kroniki wypadków

Na skrzyżowaniu Al. Zwycięstwa z ul. Dąbrowskiego w Gd.-Wrzeszczu, Zdzisław M., prowadząc samochód osobowy „Wartburg" wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z samochodem „Warszawa", prowadzonym przez Czesława D. W wyniku zderzenia oba samochody zostały uszkodzone.

Co, gdzie, kiedy w TRÓJMIEŚCIE

TEATRY

GDAŃSK, Teatr Wielki, „Damy i huzary", g. 9.30; „Krakowiacy i Górale", g. 19. „Panorama" (sala kina) — „Ja tu rządzę" — g. 20.15. **SOPOT, Kameralny,** „Sen nocy letniej", godz. 15. **GDYNIA, Muzyczny,** „Dobranoc Bettino", g. 19.15.

KINA

GDAŃSK „Leningrad", „Latający profesor", USA, od 9 l., g. 10, 12, 14; „Ubranie prawie nowe", polski, od 16 l., godz. 16, 18, 20. „Cartouche i zbójca", franc.-włoski, godz. 22. **„Kameralne",** „Julio jesteś czarująca", austr., od 16 lat, godz. 16, 18, 20. **„Piast",** „Tajemnice Paryża", francuski, od 14 l., g. 15,30, 17,45, 20. **„Drukarz",** „Złodziej w hotelu", USA, od 18 l., g. 17, 19. **„Przyjaźń",** „Klub kawalerów", pol., od 16 l. g. 17.30, 20. **„Panorama",** „Cichy wspólnik", ang., od 16 l., godz. 15.45, 18, **„Motława",** „Gdzie jest generał", pol., od 12 l., g. 16, 18, 20. **„Żak",** „Matka i córka", wł., od 18 l., g. 16, 18, 20. **„Gedania",** „Kryptonim Nektar", pol., od 16 l., g. 16, 18, 20. **„Wrzos",** „Babette idzie na wojnę", fr., od 12 l., g. 16,15, 18,15; „Liczę na wasze grzechy", pol., od 16 l., g. 20,15. **„Włókniarz",** nieczynne. **„Zorza",** „Olimpiada w Rzymie", wł., od 12 l., g. 17.30; „Sonaty", hiszp., od 16 l., g. 20. **„Kosmos",** „Koniec naszego świata", pol., od 16 l., g. 15,30, 18, 20.30.

WRZESZCZ „Znicz", „Ranny w lesie", pol., od 16 l., g. 16, 18, 20. „Bajka", „Rio Bravo", USA, od 12 l., g. 9,30, 12,15; „Przeminęło z wiatrem", USA. od 14 l., g. 15, 19. **„Tramwajarz",** „Ocean Lodowaty wzywa", cz., od 12 l., g. 16; „Mój drugi ożenek", pol., od 16 l., g. 18, 20.

NOWY PORT „1 Maja", „Sami zakochani", fr.-wł., od 16 l., g. 16, 18, 20.

CLIWA „Delfin", „Gracz", fr., od 18 l., g. 15,45, 18, 20.15.

SOPOT „Polonia", „Dwa złote colty", USA, od 16 l., g. 15, 17,30, 20. „Bałtyk", „Posada", wł., od 16 l., g. 15,15, 17.30, 19.45.

GDYNIA „Warszawa", „Madame Sans Géne", wł., od 16 lat, godz. 10.30, 13.15, 15.30, 17.45, 20. „Źródło trzech prawd" fr.-wł., g. 22. **„Goplana"** „Cleo od 5 — 7", franc.-włoski — od 16 l., g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. **„Atlantic",** „Syn marnotrawny", wł., od 16 l., g. 15.30, 17,45, 20. „Fala", „Skradzione plany". ang., od 12 l., g. 16, „Rozwodów nie będzie", pol., od 16 l., g. 18, 20. **„Marynarz",** „Skąpani w ogniu", pol., od 12 l., g. 18, 20. **„Neptun",** „Dwa żebra Adama", pol., od 16 l., g. 18, 20; „Szklane pantofelki", radz., od 9 l., g. 16. **„Promień",** „Gwiaździsty bilet", radz., od 14 l., g. 16, 18, 20. **„Mimoza",** „Przygoda noworoczna", pol., od 18 l., g. 16, 18, 20. **„Klubowe"** „Strachy zamku Spessart", NRF, od 16 l., g. 18, 20,15. **„Iskra",** niecz. **„Jagienka",** (Mały Kack), niecz. **„Mewa"** „Wiano", pol., od 16 l., g. 19.

PRUSZCZ „Krakus", „Książę i aktoreczka", USA, od 16 l., g. 17,30, 20.

RADIO

WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 16 maja 1964 r.

SOBOTA

LOKALNE:

14.05 „Młodzi muzycy Wybrzeża". 14.35 „Problemy „Zamechu". 15.05 Muzyka krajów nadbałtyckich. 17.00 Polskie zespoły, polscy soliści. 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeże. 17.50 „Jeszcze o rzemiośle". 18.00 30 min. jazzu. 18.30 Felieton z dzwonkiem. 18.35 Koncert życzeń. 20.00 „Czwarta zmiana". 21.40 „Spacer z Melpomeną".

OGÓLNOPOLSKIE:

12.00 Transmisja ze startu honorowego do VII etapu Wyścigu Pokoju w Lipsku. 12.15 Aud. muzyki ludowej. 12.35 „Rabka" reportaż Zofii Wójtowicz. 13.00 Transmisja z trasy VII etapu Wyścigu Pokoju. 13.10 „Kultura pilnie poszukiwana". 13.45 „Trąbka i saksofon". 14.00 Transmisja z trasy VII etapu Wyścigu Pokoju. 14.30 Transmisja z trasy VII etapu Wyścigu Pokoju. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Transmisja z trasy VII etapu Wyścigu Pokoju. 15.30 Transmisja z trasy VII etapu Wyścigu Pokoju. 15.35 „Święto sportowe". 16.00 Transmisja z zakończenia VII etapu Wyścigu Pokoju w Erfurcie. 18.50 Felieton Marcelego Jorsta. 19.30 „Matysiakowie". 21.27 Oficjalne wyniki VII etapu Wyścigu Pokoju. 22.00 Radio-Kabaret. 23.00 — 2.00 Muzyka taneczna.

TELEWIZJA

na dzień 16 maja 64 r.

SOBOTA

8.55 „Ucieczka do Francji", film fabul. prod. włoskiej od lat 16, 16.15 Sprawozdanie z VII etapu W.P. na trasie Lipsk — Erfurt. 17.05 „Dla każdego coś miłego", 17.50 Wszechnica TV „Człowiek zmienia twarz", 18.25 Wieczorne rozmowy, 18.40 „Nie bójcie się tabliczki mnożenia", film prod. NRD, 19.20 „Panorama Literacka", 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik, 20.30 „Ucieczka do Francji", film fabul. prod. włoskiej, 22.10 Dziennik, 22.20 „Babette i inne", program rozrywkowy.

na dzień 17 maja 64 r.
NIEDZIELA

10.00 TV Kurs Rolniczy temat: „Chemiczne środki ochrony roślin i ich działanie". 13.15 Poranek muzyczny Polskiego Radia i Telewizji cz. II 14.15 „Na pergaminie i na papierze", 14.50 Niedzielna biesiada, 15.30 Wszechnica TV „Śniegi Wachanu", 16.00 Spraw. z VIII etapu na trasie 45 km (indywidualnie na czas) Erfurt — Oberhof, 16.45 „Ludzie i zdarzenia", rep. film., 17.00 „Maskowanie", film z serii „Dziwy morza", 17.30 Koncert hutniczych zespołów amatorskich, 18.00 Sprawozdanie sportowe, 18.45 „Trzy uniwersytety" teleturniej, 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik. 20.35 Kwadrans recenzenta. 20.50 „Takie nasze życie", film fabul, prod. USA od lat 16, 22.20 Wiadomości sportowe.

w dniu 17 maja 64 r.
NIEDZIELA

LOKALNE:

10.00 Rozmowy o wychowaniu. 10.15 Polska muzyka rozrywkowa. 11.00 Niedzielne przedpołudnie. 11.25 Rozmowa ze słuchaczami. 11.35 Notatnik kulturalny Wybrzeża. 14.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 15.45 Felieton teatralny. 16.02 Stronice, do których wracamy. 20.30 Perły muzyki rozrywkowej. 21.25 Z boisk i stadionów. 22.20 Niedziela w Szczecinie. 22.30 Kącik piosenkarzy.

OGÓLNOPOLSKIE:

8.50 Koncert polskich solistów. 9.20 Felieton literacki 9.30 „Rytmy trójmiasta" 10.40 Zespół Dziewiątka. 12.10 Poranek symfoniczny muzyki polskiej 13.10 Technika i Problemy „Zjawisko Dopplera". 13.30 „Moskwa z melodią i piosenką" słuchaczom polskim". 14.50 Transmisja z trasy VIII etapu Wyścigu Pokoju. 15.00 Dla młodzieży „Biały most". 16.20 Transmisja z zakończenia VIII etapu Wyścigu Pokoju w Oberhofie. 16.50 Wiązanka melodii rozrywkowych. 17.15 Muzyka ludowa w oprac. artystycznym. 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.00 Rewia piosenek. 19.30 „Błękitne i zielone". 23.00 „Ze świata opery". 23.30 Muzyka taneczna.